

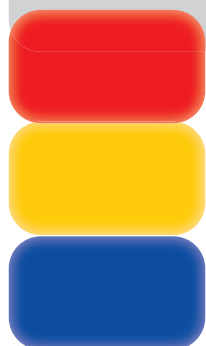


**Kino „Spójnia”
otwarte
z pompą! s. 4**

**Ciekawa debata
o... dialogu s. 5**

**Setka chętnych
na nowe „M” s. 7**

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



17 września 2021 r. Nr 16 (635) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXI. Gazeta bezpłatna.

Nowe przedszkole już działa... s. 3



Czy Kaczyński naprawdę wyprowadzi nas z Unii?

Jeszcze do niedawna nawet najbardziej niechętnym PiS-owi wydawało się to niemożliwe. Jak to? Wyprowadzą nas z Unii Europejskiej? Polacy na to nie pozwolą! Teraz jednak, patrząc na to jak PiS wypowiada się o „brukseelskiej okupacji” i „terrorze unijnej biurokracji” nie jestem już tego taki pewien. PiS przyjął wyraźny antyunijny kurs, a narracja polityków, czy raczej funkcjonariuszy tej partii, nie pozostawia złudzeń co do ich rzeczywistych zamiarów.

Konflikt pomiędzy Unią a polskim rządem na tle sądownictwa oraz dość twarde stanowisko Unii co do wstrzymania wypłaty miliardów euro dopóki Polska nie zacznie przestrzegać europejskich standardów, jest wodą na młyn dla kaczyńskiego reżimu. Już wmawiają obywatelom, że nie dostaną pieniędzy, bo wstrętna Unia się uwzięła na Polskę. Już plotą trzy po trzy, że prąd musi zdrożeć, bo Unia narzuca coraz wyższe opłaty za emisję dwutlenku węgla. Nie, szanowni, to nie Unia narzuca, tylko Polska z uporem maniaka trzyma się węgla jak pijany płotu. Unia nie ma innego instrumentu, by zmusić kraje członkowskie do przestawienia energetyki na źródła odnawialne, jak podwyższać opłaty za emisję spalin. Jakimś dziwnym trafem inne kraje to robią i unikają w ten sposób opłat od trucia węglem. A Polska nie! Polska swoje, a właściwie PiS swoje. Co z tego, że chorujemy na płuca, że mamy najgorsze powietrze w całej Europie, trzeba pokazać kto tu rządzi!

No i pokażą. Nawet zaryzykują utratę unijnych funduszy, ale nie wycofają się ze „stref wolnych od LGBT” i nie przestawią energetyki na inne źródła energii, niż węgiel. A potem powiedzą: ta zła Unia nie daje nam pieniędzy, więc wychodzimy z niej! Nie wierzyłbym w taki scenariusz, gdyby nie 40 procent poparcia dla PiS. Może Polacy naprawdę tego chcą? A jak wiadomo vox populi – vox Dei...

Apis

Pierwsze dziecko urodzone w gminnym programie in vitro

Mały aleksandrowianin jest już z nami

13 września do urzędu wpłynęła informacja o nowym mieszkańcu Aleksandrowa, który przyszedł na świat dzięki samorządowemu programowi in vitro. Maluch i mama czują się dobrze. To cud – mówią szczęśliwi rodzice, którzy chcą pozostać anonimowi.

Aleksandrowski samorząd rocznie może wspomóc 20 par starających się o dziecko. Przeznaczył na ten cel, tylko w tym roku, 100 tysięcy złotych z własnego budżetu. Program funkcjonuje od czerwca 2020 roku. Łącznie na leczenie in vitro z dofinansowaniem gminy zdecydowało się 20 par. Pięć kobiet jest w ciąży, a pierwszy urodzony maluch jest już ze szczęśliwymi rodzicami i spaceruje po ulicach Aleksandrowa.

– W tym roku zgłosiło się 8 par. Na chwilę obecną dysponujemy jeszcze 12 wolnymi miejscami dla rodzin borykających się z problemem niepłodności – mówi Katarzyna Żabińska pełnomocnik ds. in vitro w aleksandrowskim urzędzie. – W celu skorzystania z programu wystarczy zgłosić się do nas, a potem rozpocząć procedurę w jednej z dwóch klinik, z którymi gmina podpisała umowę. Kwalifikacji medycznej dokonuje lekarz, ale warunkiem przy-



stąpienia do programu jest fakt zamieszkiwania na terenie gminy Aleksandrów od co najmniej trzech lat. Nie wymagamy przed-

W tym roku pary zainteresowane udziałem w programie mogą podjąć leczenie w dwóch klinikach – Salve Medica w Łodzi i Gameta

Program pn. „Kampania na rzecz wspierania osób dotkniętych niepłodnością z wykorzystaniem metod zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki w latach 2020-2025” został uchwalony przez Radę Miejską w Aleksandrowie Łódzkim w dniu 30.04.2020 r.

łożenia dowodu zameldowania, jednak pary powinny wykazać takie zamieszkanie dowolnymi środkami dowodowymi.

w Rzgowie. Dofinansowanie wynosi do 5 tysięcy złotych na parę. Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej urzędu. (ak)

Bank Żywności wsparł aleksandrowian

2 września do Aleksandrowa Łódzkiego dostarczona została trzecia transza produktów z Banku Żywności. W tym roku po raz pierwszy dystrybucję żywności wziął na siebie Ośrodek Pomocy Społecznej.

W transporcie ważącym ponad 7 ton znalazły się między innymi mleko, konserwy, cukier, makaron, czyli to co jest najbardziej potrzebne podopiecznym i czym dysponował Bank Żywności. Przy rozładunku pomagali członkowie Aleksandrowskiego Forum Społecznego, którzy na co dzień współpracują z Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

– Zamierzamy kontynuować współpracę z Bankiem Żywności w kolejnych latach – mówi Sławomir Michalak, szef aleksandrowskiego OPS. – Muszę tu bardzo

serdecznie podziękować członkom AFS za ich nieocenioną pomoc i za to, że zawsze można na nich liczyć.

W tym roku to ostatnia dostawa, kolejna zaplanowana jest na styczeń 2022.





Nowe przedszkole już pracuje



Z tygodniowym opóźnieniem nowy rok przedszkolny rozpoczął się w Publicznym Przedszkolu nr 6 o nazwie „Kido”, które mieści w Aleksandrowie przy ul. Irysowej. Budowa placówki rozpoczęła się w marcu. W ciągu kilku miesięcy powstał niezwykle ekologiczny i kolorowy budynek, który już służy najmłodszym. W środę 8 września rodzice wspólnie z dziećmi uczestniczyli w pierwszym dniu adaptacji. Następnego poranka najmłodsi po raz pierwszy zostali już sami w nowym przedszkolu.

— Bardzo się cieszymy, że udało nam się rozpocząć rok przedszkolny. Mam nadzieję, że rodzice i dzieci będą zadowoleni z nowej placówki — mówi Katarzyna Cicha, właścicielka przedszkola.

Budynek został wybudowany z myślą o dzieciach i dla dzieci. Posiada piękne sale oraz plac zabaw z ogrodem.

— Pierwsze dni trzeba potraktować jako adaptacyjne, to czas, aby poznać wychowawcę oraz koleżanki i kolegów. Dzieci również muszą się nauczyć pewnych zasad panujących w placówce. Przedszkole liczy 6 grup i 150 dzieci. Mam nadzieję, że najmłodsi będą tutaj czuć się bezpiecznie i rozwijać swoje wszystkie zainteresowania — mówi Jolanta Rosiak, dyrektor Publicznego Przedszkola nr 6.

Placówka jest finansowana ze środków publicznych, natomiast wybudowana została przez prywatnego inwestora. Niewykluczone, że w najbliższej przyszłości w tym samym budynku pojawi się również żłobek. (Kiniu)

Wakacyjne metamorfozy w aleksandrowskich szkołach

Gdy jedni leniuchowali, ciesząc się słońcem, inni wykorzystywali wakacyjny czas na to, by ci pierwsi mogli powrócić do odnowionych, pachnących czystością szkół. Pracy było sporo, co zapowiadano już na początku lata. W „Trójce” szykowano rewolucję w holu i remonty klas, w „Czwórce” odmienione zostać miały m.in. niektóre korytarze, a w „Jedynce” zmienić nie do poznania miała się stołówka, którą — oprócz wizualnej przemiany — trzeba było dostosować również do przepisów przeciwpożarowych. Pracy zapowiadało się wiele, a czas gonił. Czy przed pierwszym dzwonkiem udało się zrealizować wszystkie remontowe plany?

Ograniczony czas i ogrom pracy nie stanął na przeszkodzie. Można się o tym przekonać odwiedzając miejsca, w których jeszcze przed kilkoma tygodniami prowadzone były intensywne prace.

— Udało się naprawdę dużo — cieszy się Renata Papis, dyrektor SP4. — Wakacje były do tego stopnia pracowite, że tak naprawdę teraz przydałby się jakiś

odpoczynek. Udało się odnowić przede wszystkim dwa wielkie korytarze, które były już w opłakanym stanie i czasami jak przychodziły nowe osoby do szkoły, nowi uczniowie i rodzice, to było mi wstyd. Udało się naprawić elektrykę, zrobić nowe podłączenia do klasy i, mam nadzieję, że prąd nie będzie już wysiadać. Odnowione są też parkiety w kilku klasach.

Całe wakacje wytężonej pracy przyniosły ogromne zmiany także w sportowej „Trójce”.

— Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo stworzyliśmy dzieciom komfortowe warunki — mówi Piotr Adamczewski, dyrektor. — Odmalowane sale, korytarze, odmieniony hol wejściowy, sala gimnastyczna. Zrobiliśmy to wszystko dzięki wspólnym siłom całej społeczności — Rady Rodziców, kadry pedagogicznej i wsparciu organu prowadzącego, bez którego i bez środków finansowych, które zostały nam zapewnione, nie moglibyśmy zmienić szkoły.

W „Jedynce” nie do poznania zmieniła się stołówka. — To był główny remont — mówi dyrektor Katarzyna Ochnik. — Tuż przed wakacjami udało nam się jeszcze położyć kostkę przed szkołą i zrobić chodnik. Stołówki nie udałoby się wyremontować, gdyby nie osoby pracujące



w szkole. Przede wszystkim pani intendent Mariola Glińska, pan Łukasz, który jest pracownikiem gospodarczym i pan Rafał — nasz kierowca szkolny, który też włączył się do pracy.

— Zaproponowałam pani dyrektor, że sami to zrobimy — opowiada — Mariola Glińska. — Zaczęłam od krzesłek. Kupiłam szlifierkę, farby kolorowe i dałam im nowe życie. Najwięcej kosztował nas oczywiście remont. Były tu łatwopalne panele, które trzeba było zlikwidować. Było też konieczne zabezpieczenie sufitu, który był niestabilny i często nam

gdzieś tam spadał, więc też chodziło o bezpieczeństwo.

Na ścianach pojawiły się kolorowe rysunki przedstawiające kreskówkowe postaci. Zmienione całkowicie zostało również okienko podawcze. A to jeszcze nie koniec. Niebawem na filarach zawiśną malowane ręcznie na płótnach obrazy.

W każdej ze szkół w remonty włożono wiele serca. Teraz czas na przerwę. Remonty powrócą, gdy uczniowie znów udadzą się na zasłużony odpoczynek. (Jacek Czekalski)



REPERTUAR KINA SPÓJNIA

17-19 września
24-26 września
1-3 października

UWAGA: Kino Spójnia zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian w repertuarze. Repertuar dostępny również na www.kinospojnia.pl

REPERTUAR KINA SPÓJNIA

17 WRZEŚNIA (piątek)

godz. 19:30 SMALL WORLD (117') - POLSKA

18 WRZEŚNIA (sobota)

godz. 12:00 MAŁA WIELKA STOPA 2. W RODZINIE SIŁA (89') - BELGIA, FRANCJA

godz. 14:00 PSI PATROL (88) - USA, KANADA

godz. 16:00 PSI PATROL (88) - USA, KANADA

godz. 18:00 TEŚCIOWIE (82') - POLSKA

godz. 20:00 SMALL WORLD (117') - POLSKA

19 WRZEŚNIA (niedziela)

godz. 12:00 MAŁA WIELKA STOPA 2. W RODZINIE SIŁA (89') - BELGIA, FRANCJA

godz. 14:00 PSI PATROL (88) - USA, KANADA

godz. 16:00 PSI PATROL (88) - USA, KANADA

godz. 17:45 TEŚCIOWIE (82') - POLSKA

godz. 19:30 SMALL WORLD (117') - POLSKA

24 WRZEŚNIA (piątek)

godz. 20:00 NAJMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE (96') - POLSKA

26 WRZEŚNIA (niedziela)

godz. 12:00 PSI PATROL FIILM (88') - USA, Kanada

godz. 14:00 MOJA WIELKA STOPA 2. W RODZINIE SIŁA (89') - BELGIA, FRANCJA

godz. 16:00 PSI PATROL FIILM (88') - USA, Kanada

godz. 18:00 NAJMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE (96') - POLSKA

godz. 20:00 AFTER. OCAL MNIE (105') - USA

1 PAŹDZIERNIKA (piątek)

godz. 19:00 NIE CZAS UMIERAĆ (163') - USA

2 PAŹDZIERNIKA (sobota)

godz. 11:00 PSI PATROL FIILM (88') - USA, Kanada

godz. 12:45 JAK ROZMAWIAĆ Z PSEM (90') - USA, CHINY

godz. 14:30 NAJMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE (96') - POLSKA

godz. 16:30 NIE CZAS UMIERAĆ (163') - USA

godz. 19:30 NIE CZAS UMIERAĆ (163') - USA

3 PAŹDZIERNIKA (niedziela)

godz. 11:00 PATROL FIILM (88') - USA, Kanada

godz. 12:45 JAK ROZMAWIAĆ Z PSEM (90') - USA, CHINY

godz. 14:30 NAJMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE (96') - POLSKA

godz. 16:30 NIE CZAS UMIERAĆ (163') - USA

godz. 19:30 NIE CZAS UMIERAĆ (163') - USA

CENNIK KINA SPÓJNIA

piątek - niedziela oraz dni świąteczne:

bilet normalny: 20 zł

bilet ulgowy: 18 zł

Kasa Kina jest czynna piątek - niedziela, na godzinę przed pierwszym seansem.

REZERWACJA BILETÓW:

- internetowo: www.kinospojnia.pl

- telefonicznie: 726 506 506

PROJEKCJE DLA GRUP SZKOLNYCH

Szczegółowy repertuar oraz cennik biletów znajduje się na www.kinospojnia.pl

Seanse odbywają się w godzinach porannych, we wtorki i środy po wcześniejszej rezerwacji drogą telefoniczną.



Na dobry początek przedpremierowy pokaz „Teściów”

Kino „Spójnia” znów działa!

„Teściowie” są fabularnym debiutem Kuby Michalczuka, opartym na podstawie sztuki teatralnej autorstwa uznanego dramaturga Marka Modzelewskiego pt. „Wstyd”. Na ekrany kin wszedł 10 września. My mieliśmy okazję zobaczyć go tydzień wcześniej, na pokazie przedpremierowym i to w towarzystwie jednego z odtwórców głównych ról – Adama Woronowicza. A wszystko za sprawą nowo otwartego kina „Spójnia”, znajdującego się w MDK-u.

Nazwa kina jest doskonale znana starszym mieszkańcom naszego miasta, bo pod tą nazwą działało kino w obecnej siedzibie OSP przed ponad 30 laty. Wielu, kojarzy się bardzo dobrze i wywołuje wspomnienia z dzieciństwa, gdy chodzili na poranki filmowe i poznawali czarowany świat kina.

– Dla mnie ta nazwa to bardzo miłe wspomnienia. Często jako chłopak pomagałem w rozwieszaniu plakatów, w zamian mogłem za darmo oglądać filmy – mówi pan Sławomir Sikorski. Bardzo się cieszę, że kino znów wróciło do Aleksandrowa.

To jest powrót w wielkim stylu i na miarę XXI wieku. Jest wygodne i nowoczesne, a projekcje odbywają się dzięki współpracy z łódzkim kinem „Charlie”. Nowoczesny cyfrowy projektor nie wymaga obecności operatora, wszystko bowiem odbywa się zdalnie i jak na razie bezproblemowo. Na widzów czeka 160 miejsc i mnóstwo filmów w świetnej jakości.

W piątek 3 września odbyło się oficjalne otwarcie nowego kina. Wypadło fantastycznie. Po sean-

sie filmu „Teściowie” odbyło się spotkanie z aktorem Adamem Woronowiczem, po którym nie mógł się on opędzić od łowców autografów. To bardzo dobry czas dla tego artysty: prawie jednocześnie na ekrany kin wchodzi jego dwa filmy – wspomniani „Teściowie” oraz „Zupa nic”. Dużą sympatię wzbudza też udział aktora w reklamie piwa.

– Wyjazdy do kina mogą być bardzo angażujące pod względem energetycznym. Ciężko jest tak wbić się w samochód przejechać tam do tej Łodzi do jakiegoś



multipleksu, a od dzisiaj kino jest na miejscu. Do tego mamy weekend z tytułami, które dopiero wchodzi na ekrany i każda premiera jest tutaj niemal natychmiast, więc to jest niesamowite. Wszystkie miejscowości wokół Aleksandrowa oczywiście zapraszamy do „Spójni”! Proszę państwa to jest szczególny moment, bo macie Państwo kino i to jest wspaniałe! – powiedział po seansie Adam Woronowicz.

Aleksandrowski samorząd chce, by to miejsce tętniło życiem nie tylko podczas wielkich krajowych premier, ale by „Spójnia” kojarzyła się z kulturą przez duże K,

która w multipleksach po prostu się nie opłaca.

– Liczę też na kino artystyczne, które niezależnie od wielkich komercyjnych prezentacji znajdzie tu swoje miejsce. Myślę, że to jest bardzo istotne, by łączyć tę sferę masową, kino kasowe z jednej strony, ale z drugiej strony też kino artystyczne, które jest ważne, o którym mówi wielu mieszkańców – twierdzi Jacek Lipiński, burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego.

Jest to możliwe z dzięki współpracy ze Sławomirem Fijałkowskim z kina „Charlie”:

– Dzisiejsza „Spójnia” to nowoczesne kino, w którym na znakomitym ekranie i ze świetnym dźwiękiem obejrzeć będzie można premierowe filmy. Dostaliśmy akredytację Disneya chociażby, co oznacza, że kino „Spójnia”, jeżeli tylko będzie chciało, będzie mogło zagrać wszystkie filmy, które mogą być prezentowane czy zmieszczą się tutaj premierowo. Dzisiaj mamy pokaz przedpremierowy, więc mamy namiastkę tego, że kino „Spójnia” tak naprawdę dołączyło do najlepszego repertuaru kin, który również znajdziecie Państwo w multipleksach. Przechodząc przez ulicę własnego miasta, znajdujemy kino „Spójnia” z fantastyczną salą z bardzo dobrą akustyką i obrazem i oczywiście znakomitymi filmami.

– Zapraszamy w każdy weekend z piątkiem włącznie – mówi Tomasz Barszcz, jeden z pomysłodawców projektu. – Urucholiliśmy stronę internetową [kinospojnia.pl](http://www.kinospojnia.pl), gdzie można znaleźć aktualny repertuar i kupić bilet. Podane są też godziny seansów. (S.Sobczak)



Przybywa emigrantów zarobkowych i repatriantów

Aleksandrów miastem otwartym i tolerancyjnym

W środę 15 września 2021 w budynku pasywnym Urzędu Miejskiego odbyła się debata pn. „Strategie i zasady realizacji wspólnych działań miasto – obywatel na rzecz dialogu międzykulturowego”. Udział w niej wzięli m.in.: dr Marcin Gońda z Uniwersytetu Łódzkiego, Joanna Podolska – Dyrektor Centrum Dialogu im. Marka Edelmana i jednocześnie dziennikarka „Gazety Wyborczej”, Burmistrz Jacek Lipiński, Sekretarz Iwona Dąbek, psycholog szkolny ze SP1 Anna Kamińska, pedagodzy, przedstawiciele różnych instytucji i organizacji działających w gminie oraz seniorzy i młodzież z aleksandrowskiego „Staszica”.

Dyskutanci omówili szereg zagadnień związanych z szeroko rozumianą tolerancją, w wielu jej aspektach. Poruszono zwłaszcza sprawy migracji ludności i wyzwania, przed jakimi w związku z tym staje państwo, samorząd i my wszyscy. Jak uczyć poszanowania odmienności i tolerancji? Iwona Dąbek przedstawiła doświadczenia Aleksandrowa Łódzkiego z przyjmowaniem repatriantów, czyli osób mających polskie korzenie często w drugim lub trzecim pokoleniu i pragnących wrócić do Polski. A wbrew pozorom nie jest to łatwe. Mimo szumnych haseł, państwo polskie niewiele robi, by pomóc takim osobom. Są dwa sposoby na przyjazd do Polski repatriantów: albo na zaproszenie samorządów, które otrzymują wówczas środki od państwa na adaptację lokali mieszkalnych, albo na zaproszenie osób prywatnych, które deklarują zapewnienie mieszkania oraz pomoc w zatrudnieniu i codziennym życiu. W praktyce osoby te często na wiele miesięcy lądują w ośrodkach przystosowawczych, co jest ewidentną stratą czasu – powinni od razu włączać się w życie społeczeństwa. Czasami również zdarzają się głosy krytyczne ze strony społeczności lokalnej, które za-

rzucają władzom lokalnym, że „dają obcym a nie swoim”. Jednak w przypadku Aleksandrowa, akcje zbiórki dla repatriantów pokazały, że ofiarność społeczeństwa aleksandrowskiego jest bardzo duża.

Z potępieniem ze strony uczestników spotkał się sposób potraktowania przez rząd 32 uchodźców na granicy z Białorusią, zwłaszcza w kontekście danych na temat migracji przedstawionych przez dr. Marcina Gońdę. Okazuje się, że zarówno repatrianci jak i uchodźcy to bardzo nieliczna grupa osób docierających do Polski, bo to raptem kilkaset osób w skali roku. Natomiast jesteśmy, jak się okazuje, najbardziej liberalnym państwem w Europie, jeśli chodzi o podejście do emigracji zarobkowej. To właśnie do nas dociera w Europie najwięcej osób w poszukiwaniu pracy. W skali roku wydaje się w Polsce ok. 400 tys. zezwoleń na pracę, z czego 40 tysięcy w województwie łódzkim. Co ciekawe to powiat zgierski ma największą dynamikę przyrostu zezwoleń w kraju, sięgającą 250 procent.

W ramach tzw. uproszczonej procedury, obywatele sześciu państw byłego ZSRR mogą przyjechać do Polski na sześciomiesięczny pobyt. Jest to

około 1,5 mln ludzi rocznie. Natomiast szacuje się, że na stałe przebywa u nas już od miliona do dwóch milionów obcokrajowców. Jak podkreśla naukowiec, są oni bardzo potrzebni naszej gospodarce z powodu niżu demograficznego i starzenia się społeczeństwa polskiego (łódzkie to drugie po opolskim województwo z największym ubytkiem ludności). Pomału wyczerpuje się również potencjał pracowników z Ukrainy i Białorusi. Natomiast coraz więcej rejestruje się pracowników z bardziej egzotycznych krajów jak Nepal, Bangladesz czy Filipiny. O tym, że coraz więcej obcokrajowców osiedla się w Polsce, świadczy coraz większa liczba dzieci z zagranicy, pojawiająca się w polskich szkołach, także tych aleksandrowskich. Jak wynika z wypowiedzi dzieci obcokrajowców z aleksandrowskich szkół, zaprezentowanych w filmie podczas debaty, na szczęście wszystkie one zostały przyjęte

bardzo dobrze. Mają tu swoich przyjaciół, czują się w szkole i naszym mieście bardzo dobrze. Wszystkie wypowiadające się dzieci doskonale wiedzą, co to tolerancja i że bycie innym nie oznacza bycie gorszym.

– Wiele naszych polityków, łącznie z ministrem Czarńskim,

powinno się od tych dzieci uczyć tolerancji i poszanowania Konstytucji, ponieważ najmłodszy potrafią tak pięknie wyartykułować to, co jest istotą preambuły naszej Konstytucji, czyli poszanowanie praw i godności człowieka – podsumował Jacek Lipiński. (S. Sobczak)

Debata była realizowana w ramach projektu „European Towns Fostering Intercultural Dialogue and Combating Discrimination of Migrants and Minorities” („Europejskie miasta sprzyjające dialogowi międzykulturowemu i zwalczające dyskryminację migrantów i mniejszości”) z programu Europa dla Obywateli, do którego realizacji w 2020 r. przystąpił Aleksandrów Łódzki we współpracy z trzynastoma krajami europejskimi. Projekt ma na celu podnoszenie świadomości mieszkańców na temat bogactwa środowiska kulturowego UE i promowanie kluczowych wartości europejskich, takich jak pluralizm i tolerancja. Priorytetem projektu jest wspieranie dialogu międzykulturowego między różnymi społecznościami i podmiotami politycznymi w Europie, zapobieganie dyskryminacji i zwalczanie stygmatyzacji migrantów i grup mniejszościowych.



W tym roku rekordowe dofinansowanie z dwóch źródeł

Jak skorzystać z programu „Czyste Powietrze”?

Aleksandrowianie chcący wymienić stare, nieekologiczne źródło ciepła na nowe – przyjazne środowisku, mogą skorzystać z dotacji z dwóch źródeł. Pierwszym jest gminny program dofinansowujący wymianę starych kopciuchów, który prężnia działa już od kilku lat. W tym roku kwota gminnego dofinansowania jest rekordowa. Szacunkowa kwota gminnej dotacji to ok. 2,5 mln złotych. Dodatkowo mieszkańcy miasta i gminy Aleksandrów Łódzki mogą również skorzystać z rządowego programu „Czyste Powietrze”. Co ważne, dotacje można połączyć.

Program „Czyste Powietrze” skupia się na wymianie starych pieców i kotłów na paliwo stałe, termomodernizacji budynków jednorodzinnych i wymianie stolarki okiennej i drzwiowej. Skierowany jest do osób fizycznych o dochodzie rocznym nieprzekraczającym kwoty 100 000 zł, które są właścicielami lub współwłaścicielami domów jednorodzinnych, jak również osób fizycznych, które posiadają prawo własności lub są współwłaścicielami wydzielonego w budynku mieszkalnym jednorodzinnym lokalu z wyodrębnioną księgą wieczystą. Dopuszcza się wydzielanie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych albo jednego lokalu mieszkalnego i lokalu użytkowego

o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30 proc. powierzchni całkowitej budynku.

Wnioskodawcy, w zależności od dochodów, mogą liczyć na dofinansowanie na poziomie podstawowym

osobowym. W przypadku ubiegania się o podwyższony poziom dofinansowania, wnioskodawca powinien wystąpić do Ośrodka Pomocy Społecznej w Aleksandrowie Łódzkim o wydanie zaświadczenia o dochodach. Dotacji udziela Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Mieszkańcy miasta i gminy Aleksandrów Łódzki chcący skorzystać z rządowego programu „Czyste Powietrze” mogą liczyć na wsparcie urzędników w wypełnianiu wniosków, przygotowaniu niezbędnej dokumentacji oraz dopełnieniu wszystkich formalności niezbędnych do skorzystania z dotacji. W ramach porozumienia podpisanego pomiędzy Gminą Aleksandrów Łódzki a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, od 1 września uruchomiono punkt konsultacyjno-informacyjny programu „Czyste Powietrze”, który znajduje się w ratuszu na parterze (dawne Biuro Podawcze). Przed wizytą w urzędzie warto skontaktować się z urzędnikiem w celu ustalenia, jakie dokumenty będą niezbędne do wypełnienia wniosku o udzielenie dotacji. Dużym ułatwieniem dla urzędnika pomagającego przy wypełnieniu wniosku będzie również wcześniejsze założenie przez wnioskodawcę konta na Portalu Beneficjenta pod adresem: www.portal.wfosigw.lodz.pl.



Spis tylko do końca września

Czas na spisanie się w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 mamy tylko do końca września!

W związku z trwającym Narodowym Spisem Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 r. zapraszamy do mobilnych miejsc spisowych zorganizowanych na terenie gminy. Pomocy naszym mieszkańcom udzielać będą rachmistrzowie oraz pracownicy Urzędu Statystycznego w specjalnie przygotowanych punktach spisowych:

- Cały wrzesień od wtorku do piątku w godz. 09:00-14:00 – Biuro Koła Kombatantów, ul. 11 Listopada 3 (budynek obok Urzędu, parter);
- 23, 30 września (czwartek) w godz. 09:00-15:00 - Filia nr 2 Biblioteki Publicznej w Aleksandrowie Łódzkim przy ul. Dmowskiego 4;
- 18 września (sobota) w godz. 09:00-12:00 - Centrum Informacji Turystycznej w Sobieniu oraz w trakcie wydarzenia „Piknik Sołecki w Rudzie-Bugaj”;
- 21 września (wtorek) w godz. 09:00-14:00 - SPISOBUS przy Sklepie Spożywczym, Łobódź 23A;
- 25 września (sobota) godz. 09:00-12:00 - Centrum Informacji Turystycznej w Beldowie (przy ośrodku zdrowia).

Do spisu potrzebne będą numery PESEL osób wspólnie zamieszkujących.

Pamiętaj! Udział w Narodowym Spisie Powszechnym jest obowiązkowy.

Kiedy pojedziemy ekspresówką?

Na S14 asfaltują przyszłe jezdnie

Prace przy budowie północnego odcinka drogi ekspresowej S14, stanowiącej obwodnicę Łodzi i Aleksandrowa, szybko posuwają się do przodu. Na licznych odcinkach tego 16-kilometrowego fragmentu „ekspresówki” jezdnie są już pokryte warstwą wiążącą asfaltu. Tak jest m.in. w okolicach Emilii i Łuźmierza, w Zgierzu przy osiedlu 650-lecia oraz w rejonie granicy administracyjnej Łodzi i Zgierza.

Wykonawca, którym jest chińska firma Stecol Corporation, koncentruje się obecnie na budowie obiektów inżynierskich. Jednym z największych jest wiadukt nad drogą krajową nr 72, którym nad ulicą Aleksandrowską przejdzie budowana trasa. Trwa tam zbrojenie elementów nośnych i zalewanie ich betonem. Jeszcze przez kilka miesięcy mieszkańcy Aleksandrowa czekają w tym miejscu spore utrudnienia i jazda po muldach, ale po zakończeniu budowy jezdni drogi krajowej zostanie odnowiona na całym odcinku pomiędzy Kochanówką a granicą miasta.



Północny odcinek drogi ekspresowej S14 obejmuje fragment od węzła Teofilów w Łodzi przez Zgierz do połączenia z autostradą A2 na węźle Emilia oraz drogą krajową nr 91 w kierunku Włocławka. Jego budowa rozpoczęła się o rok później niż fragmentu S14 od strony Pabianic. Planowany termin zakończenia tego odcinka, co warunkuje oddanie do użytku całej zachodniej obwodnicy, to koniec przyszłego roku. Wcześniej, choć nie wiadomo na razie na ile wcześniej, gotowy będzie fragment południowy, który pozwoli na dojazd od drogi ekspresowej S8 (kierunek Wrocław) przez Pabianice, Lublinek, Retkinę i Konstantynów do ul. Szczecińskiej w Łodzi. Powstanie też zjazd od węzła Teofilów

w kierunku Aleksandrowa Łódzkiego, który połączy się z drogą krajową nr 71 w rejonie granicy Aleksandrowa i Rąbienia.

Dzięki wybudowaniu ostatniego odcinka obwodnicy, Łódź będzie pierwszym miastem w Polsce, który zyska pełen ring okrążający miasto. Realizacja tej inwestycji pozwoli na odkorkowanie zachodnich dzielnic Łodzi, Pabianic, Zgierza, Konstantynowa Łódzkiego i Aleksandrowa Łódzkiego, wypróżniając tranzyt z tych miejscowości. Mieszkańcy Aleksandrowa także powinni odetchnąć z ulgą od ogromnego ruchu ciężarówek przetaczających się przez miasto. Uzyskają też możliwość sprawnego dojazdu do autostrad A1 i A2 oraz drogi ekspresowej S8 w kierunku Wrocławia. (kec)



W przyszłym roku rusza budowa czterech bloków



Już ponad sto osób chętnych na nowe „M”

Do połowy października potrwa przyjmowanie wniosków w ramach „Aleksandrowskiego Programu Mieszkaniowego”. Zainteresowanie jest duże. W pierwszym etapie projektu zostanie wyłonionych 40 rodzin.

Wniosek, plus wymagane zaświadczenia (głównie o dochodach), muszą zostać dostarczone do 15 października. Wówczas specjalnie powołana komisja szczegółowo rozpatrzy każdy przypadek. Wybór trudny nie będzie, gdyż regulamin zakłada ściśle określone zasady. Głównym kryterium jest posiadanie zameldowania na terenie naszej gminy nie krócej niż 5 lat oraz odpowiedni dochód przypadający na członka rodziny.

– To program dla mieszkańców posiadających pewien stopień zamożności, których będzie stać na płacenie rat oraz bieżących opłat, jednak indywidualnie nieposiadających w ocenie banku zdolności kredytowej. Takie rodziny nie mogą zaciągnąć kredytu hipotecznego

na rynku komercyjnym, dlatego my bierzmy to na siebie – mówi prezes zarządu spółki mieszkaniowej Mariusz Mirowski.

Takich chętnych jest już ponad setka. Osoby zainteresowane deklarowały chęć przystąpienia do programu już w ubiegłym roku wypełniając ankietę. Ostatecznie zakwalifikowanych zostanie 40 rodzin, gdyż tyle mieszkań znajduje się w pierwszym etapie projektu. W pierwszej połowie roku zainteresowani mieszkaniem aleksandrowianie ponownie poproszeni zostaną o wypełnienie ankiety i dostarczenie odpowiednich dokumentów. Kolejnym etapem będzie już ostateczne wyłonienie przyszłych mieszkańców i podpisanie umów rezerwacyjnych.

– Warto mieć na uwadze, że to gminny program skierowany dla osób, które nie posiadają mieszkań na własność. Zazwyczaj są to osoby młode wynajmujące obecnie mieszkanie lub mieszkające w naszych zasobach komunalnych, ale marzące o kupnie własnego „M” – mówi Iwona Dąbek sekretarz miasta. Pierwszy etap pokaże, jakie jest zainteresowanie. Zdobędziemy doświad-

czenie przy tego typu inwestycjach i wtedy może okazać się, że nie będzie to ostatnie takie wyzwanie, jakiego podjął się aleksandrowski samorząd.

Jest szansa, że wczesną wiosną ruszy budowa nowego osiedla mieszkaniowego realizowanego z inicjatywy aleksandrowskiego samorządu przy pomocy spółki celowej. Powołana do tego celu spółka wraz z gminą przygotowuje się do zadania.

– Lada chwila otrzymamy najważniejszy dokument, jakim jest pozwolenie

Każdy budynek składać się będzie z 20 mieszkań o powierzchni od 32 do 58 metrów kwadratowych. Najwięcej wybudowanych zostanie lokali dwupokojowych. Do każdego mieszkania przypisane będzie również pomieszczenie gospodarcze, większość posiadać będzie także duży balkon. Bloki wybudowane zostaną w nowoczesnej technologii, z gazowym ogrzewaniem.

– Budowa nowego osiedla wymusi również zmiany w infrastrukturze wokół bloków. Będziemy domagać się od

Trwa nabór wniosków w ramach Aleksandrowskiego Programu Mieszkaniowego. Niezbędne dokumenty oraz regulamin naboru dostępny jest na stronie www.apm-al.pl lub w siedzibie spółki przy ul. 1 Maja 28/30. Każdy, kto zainteresowany jest posiadaniem własnego „M” w ramach tego projektu do połowy października musi złożyć odpowiednie dokumenty.

nie na budowę. Do końca roku będziemy chcieli wyłonić wykonawcę. Sam proces budowy bardzo skomplikowany nie jest i myślę, że najtrudniejszą, papierową część tej inwestycji mamy już za sobą – mówi Mariusz Mirowski.

Dwa czterokondygnacyjne bloki będą budowane przy ul. Jana III Sobieskiego. Docelowo nowe osiedle składać się będzie z 4 budynków i powstanie na działce o powierzchni ponad 5,5 tysiąca metrów kwadratowych. To teren gminny, który już od dłuższego czasu czekał na taką inwestycję. Jak przystało na osiedle – nie zabraknie parkingów, placu zabaw czy terenu zielonego. Aleksandrowski Program Mieszkaniowy to nowatorskie przedsięwzięcie, w którym docelowo lokatorzy staną się stuprocentowymi właścicielami swojego „M”. Założeniem programu jest zaciągnięcie przez spółkę kredytu, który sponać będą sami lokatorzy.

starostwa powiatowego chodnika w pasie ulicy Daszyńskiego. Myślimy również z wyprzedzeniem o otwarciu nowego przedszkola w okolicy ul. Jana III Sobieskiego jak i o powiększeniu Szkoły Podstawowej w Rudzie Bugaj – mówi sekretarz Iwona Dąbek.

– Wybudować finalnie cztery bloki to nie lada zadanie nawet dla zawodowego developera, jednak mamy doświadczenie w budownictwie z PGKiM m.in. przy bloku komunalnym na ul. Machulskiego, więc wierzę, że sobie poradzimy – mówi prezes Mariusz Mirowski. Nowa spółka nie tylko wybuduje, ale i będzie zarządcą osiedla.

To pierwsze przedsięwzięcie nietypowego budownictwa czynszowego, jakiego podjęła się gmina. W Polsce spotkamy zaledwie kilkanaście tego typu inwestycji prowadzonych pod patronatem samorządu. Nazywamy je budownictwem z dojściem do własności. (ak)



Zdażyć przed lockdownem

Chociaż początek 2021 nie napawał optymizmem i wszystkie masowe imprezy zostały ponownie przeniesione o rok, pojawił się pomysł, by spróbować w tej niesprzyjającej aurze zorganizować kolejną edycję Summer Dying Loud. Zorganizować ją z uwzględnieniem obowiązujących zasad, ale tak, by nie straciła niczego ze znanego już stylu i kameralnej atmosfery, która tak bardzo przypadła do gustu naszym gościom.

Postawiliśmy na stuprocentowo polski skład na scenie. Zminimalizowało to ryzyko, że któryś z zespołów nie będzie mógł wystąpić z uwagi na zmianę restrykcji w podróżach. Tradycyjnie już postawiliśmy na różnorodność. Nawet przy tak ograniczonym czasie scenicznym pozwalającym na zaprezentowanie się dziewięciu zespołom, nie źle namieszałyśmy, zestawiając ze sobą często zupełnie

odmienne światy muzyczne. Obok ekstremalnych kapel Azarath, Mgła, In Twilight's Embrace czy Varmia prezentujących najmocniejsze black i deathmetalowe dźwięki na scenie pojawiły się zespoły Me And That Man, The Stubs, Taraban czy Death Denied oscylujące wokół rocka, psychodeli, stonera czy nawet bluesa i country. Jeśli do tego dorzucimy nie pasujący do żadnej z tych wyliczanek hc-punkowy Backhand Slap to powstaje nam misz-masz, który bez odpowiedniego uzasadnienia i wspólnego mianownika mógłby okazać się nie do przelknięcia dla niektórych fanów.

Ale nie w Aleksandrowie, tutaj panuje atmosfera wzajemnego zrozumienia, tolerancji i akceptacji tego co na scenie i tych co przed sceną. Nadal utrzymując kameralny charakter wydarzenia, celujemy nie tylko w doskonały zestaw kapel, ale stawiamy też na pielęgnowanie relacji międzyludzkich i kolekcjonowanie wrażeń, które muszą wystarczyć na co najmniej rok.

Tegoroczna edycja Summer Dying Loud miała też swój wyraźny wydźwięk charytatywny. We współpracy ze stowarzyszeniem Aleksandrowskie Forum Społeczne powołaliśmy dwie zbiórki publiczne. Pierwsza z nich na rzecz walczącego z rakiem Romana Kostrzewskiego – wokalisty legendarnej grupy Kat. Druga zbiórka posłużyła powołaniu specjalnego funduszu stypendialnego dla uzdolnionych artystycznie dzieci z gminy Aleksandrów Łódzki, który pomoże im rozwijać swoje talenty i pasje, by być może w przyszłości mogły je realizować na festiwalach pokroju aleksandrowskiego. Zebraliśmy ponad 51 tysięcy złotych!

Kolejna, 13. już edycja Summer Dying Loud, odbędzie się między 8 a 10 września 2022 roku. Wśród już potwierdzonych kapel pojawią się m.in. Napalm Death, Asphyx, Enslaved czy Tiamat. Bilety już trafiły do sprzedaży a cena trzydniowego karnetu to w chwili obecnej 159 zł. Do zobaczenia za rok! (bar)



foto: arch. prywatne



XII summer dying loud



Święto Latawca w innym miejscu!

3 października 2021 o godz. 15.00 – na boisku przy Szkole Podstawowej w Rudzie Bugaj.

Zapraszamy całe rodziny. Na uczestników czekają upominki od Gminy Aleksandrów Łódzki oraz Partnerstwa na rzecz Aleksandrowa, a dla autorów własnoręcznie wykonanych latawców nagrody ufundowane przez pływanię „Olimpijczyk”, salę zabaw „Ale-xland”, aleksandrowską Bibliotekę Publiczną. Będzie też stoisko z gotowymi latawcami.

Słodki poczęstunek przygotuje Piekarnia „Stefańczyk” i Cukiernia „Krakowiak”.

Szykuje się świetna zabawa na tonie natury! Serdecznie zapraszamy!

Konkurs dla uczniów klas I-III

Wykonaj zdjęcie zgodne z założeniami zabawy hashtag TetrisChallenge. Do wygrania 10 dziecięcych SmartWatch'y wraz z zestawem gadżetów promującym Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Prace konkursowe należy przestać do 30 września 2021 r.

Organizatorem konkursu jest Urząd Statystyczny w Łodzi. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 20 października 2021 r. na stronie internetowej organizatora. Więcej informacji dostępnych na stronie <https://lodz.stat.gov.pl/nsptetris>.

Wieczór z Norwidem

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim zaprasza na „Wieczór z Norwidem”, który odbędzie się w Budynku Pasywnym Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim przy ul. Jasińskiego 20 w czwartek 23 września o godz. 18.

W wigilię dwusetnej rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida, któremu dedykowany jest rok 2021, zapraszamy na wystawę przygotowaną przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Cypriana Kamila Norwida w Świdnicy oraz na koncert Kuby Michalskiego, na którym usłyszymy jego własne kompozycje do wierszy wielkich polskich poetów romantycznych.

Wystawę poświęconą Cyprianowi Kamilowi Norwidowi będzie można obejrzeć również później. Będzie ona eksponowana w Młodzieżowym Domu Kultury do 22 października br. Zapraszamy!

Biblioteka Publiczna
im. Jana Machulskiego
w Aleksandrowie Łódzkim

MŁDZIEŻOWY DOM KULTURY
W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM
UL. 1 MAJA 17/19

WYSTAWA

25.09 - 22.10.2021 R.
W GODZINACH OTWARCIA
MŁDZIEŻOWEGO DOMU KULTURY
W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM
UL. 1 MAJA 17/19

Norwid 130

WSTĘP WOLNY

Aleksandrów Łódzki

BIBLIOTEKA ZAPRASZA



Tata Oli jest chory, Thomas Brunstrom
Ola nie czuła się tego dnia najlepiej. Bolała ją głowa i brzuch, najgorsze było jednak to, że na nic nie miała siły. Czuła się osłabiona i tata postanowił rzucić okiem na jej gardło, by sprawdzić co córce dolega. Po krótkich oględzinach została postawiona diagnoza. Tata stwierdził, że skoro nie leje się krew i wszystkie kości były na swoim miejscu, to nie jest

nic poważnego. Cokolwiek było Oli nie można tego było porównać do chorób, z którymi mierzył się jej tata w dzieciństwie. Dżuma, cholera i szkorbut - to były prawdziwe choroby, zwłaszcza, jak cierpiało się na wszystkie trzy jednocześnie!

Gdy Ola wróciła ze szkoły nadal nie czuła się dobrze. W domu zastała tatę, który najwyraźniej czuł się jeszcze gorzej! Leżał na kanapie z szalikiem na szyi, czerwonym nosem i rozpaczą w oczach. Co tu dużo mówić: „cierpiał na męską grypę”, a przecież nawet dziecko wie, że to bardzo poważna dolegliwość! Ola musiała więc zapomnieć o wylegiwaniu się pod kołdrą, gdyż trzeba było ratować chorego tatę! Woda z sokiem, ciepły koc oraz słodkie przekąski - prośby taty się nie kończyły. I choć Ola dzielnie mierzyła się z kolejnymi życzeniami taty, to zaczynała podejrzewać, że z tą chorobą taty coś jest nie tak.

„Tata Oli jest chory” to bardzo zabawna historia o tym, jak każdy z nas potrzebuje się czasem nad sobą rozczerć. Tata Oli nie jest tu żadnym wyjątkiem! Książka przedstawia zabawne momenty i sporo w niej prawdziwego życia. Mężczyźni czasem ciężko przechodzą drobne przeziębienie. Nie musicie się martwić, bo wszystko dobrze się kończy, a finał będzie naprawdę uroczy. Książeczkę wzmacniają duże, barwne ilustracje autorstwa Thorbjorna Christoffersena, zdobiące każdą bez wyjątku stronę.



Pozytywka Poli. Zagubiona fotografia, Aniela Cholewińska-Szkolik
„Pozytywka Poli” to nowa seria opowiadań Anieli Cholewińskiej-Szkolik, autorki tak lubianej „Misi i jej małych pacjentów”.

Główną bohaterką serii jest Pola - ciepła i sympatyczna dziewczynka, która pasjonuje się tańcem, podróżami, uwielbia poznawać nowe osoby i bardzo kocha zwierzęta. W każdym tomie dziewczynka przenosi się w różne miejsca na świecie, gdzie poznaje nowych przyjaciół i ich kulturę. Podróż związana są głównie ze szkołą tańca dziewczynki. W trakcie swoich wypraw Pola spotyka różne egzotyczne zwierzęta, którym udziela pomocy.

Akcja rozpoczyna się w Afryce, gdzie Pola przebywa na wakacjach u Cioci Aureli. Od tamtejszego sprzedawcy na targu dziewczynka dostaje tajemniczy prezent - pozytywkę. Jest nim zachwycona, bo pozytywka jest pięknie malowana. Jak się później okazuje ma ona ogromną moc. Przenosi Polę do niezwykłych miejsc i wraz z przyjaciółmi Kheri i Ungi oraz panią Jamali przeżywa niezwykle afrykańskie przygody.

W pierwszy pomie pt. „Zagubiona fotografia” przyjaciele przemierzają Afrykę, aby wyjaśnić zagadkę skradzionego zdjęcia z żyrafami Ungiego. Jakie tajemnice skrywa zaginiona fotografia? Co wspólnego z tym zaginięciem mają papuga, stoń, lew i flamingi? Czy nowa koleżanka Poli - Maja będzie zwykłą koleżanką czy jednak kimś bliższym dla naszej głównej bohaterki? Tego nie zdradzimy. Sami przeczytajcie!

Piękne opisy przyrody uatrakcyjnają ilustracje Beaty Żurawskiej.

Czarny staw, Robert Ziębiński
Czarny Staw to zapomniana miejscina w Małopolsce, gdzie diabeł mówi dobranoc. Od lat w niewyjaśnionych okolicznościach giną tam ludzie. Policja bezradnie rozkłada ręce, a miejscowym już to zubożniało. O Czarnym Stawie krążą legendy. Podobno to przeklęte miejsce. Tajemnice próbuje rozwiązać Kamil, nowo przyjezdny nastolatek, którego rodzina jest mocno związana z przeszłością tego miejsca. Burzliwy rozwód rodziców Kamila spowodował radykalną zmianę w jego życiu. Z wielkiego miasta wyprowadza się na dosłowny koniec świata, do rodzinnego domu mamy, położonego w Czarnym Stawie, gdzie z grupą nowo poznanych przyjaciół będzie musiał stawić czoła strasznej grozie.

Robert Ziębiński prowadzi opowieść w lekki, bardzo filmowy sposób, książkę można wręcz podzielić na trzy akty, co bardzo jej służy. Autor buduje wciągającą, dynamiczną fabułę z sympatycznymi głównymi bohaterami i zręcznie przemycanymi ciekawostkami historycznymi oraz kreatywnym wykorzystaniem polskich legend, które otrzymują tutaj drugie życie. W rezultacie dostajemy współczesny młodzieżowy horror zakorzeniony w fabule lat 80 i sporą ilością wartości dodanych. „Czarny Staw” to emocjonująca przygoda, która zachęca do przeczytania nawet dorosłych, ale też mądra powieść o szanowaniu rodziców i wielkiej przyjaźni.

„Czarny Staw” stanowi dopiero początek serii o przygodach Kamila i jego nowych przyjaciół. Zresztą nawet ostatnie sceny w tej książce ukazują, że koniecznie musi ukazać się kontynuacja.



Od początku czyli powstanie i rozwój życia na Ziemi, Katarzyna Bajerowicz
To książka dla wszystkich, którzy chcą wyjaśnić dzieciom powstanie Wszechświata, Ziemi i jej ewolucję. Autorka swój opis zaczyna od różnych legend i wierzeń na temat powstania świata, umiejętnie przechodzi do obrazowania kolejnych etapów w jego dziejach. Na początku był Kosmos, Wielki Wybuch, Układ Słoneczny, Droga Mleczna. Narodziła się Ziemia, pojawiła się pierwsza żywa komórka i pierwsi mieszkańcy naszej pięknej planety. Zaczęła się wędrówka kontynentów i eksplozja życia.

Katarzyna Bajerowicz tłumaczy dzieciom zawile procesy dziejowe bez wchodzenia w naukowe terminy, które nudzą. Przeczytamy o wielkich katastrofach i triumfie życia, o zwierzętach, które wymarły. A także, które przetrwały i które dziś możemy podziwiać. O zmianach klimatu i ewolucji organizmów. Książka jest lekko napisana, odpowiada na najważniejsze pytania: Kiedy i jak powstał Wszechświat, którego częścią jesteśmy? Skąd się wzięło życie? Jak wyglądała Ziemia, zanim pojawił się na niej człowiek? Co było na początku? Dla dzieci są to sprawy fundamentalne, a dorosłym często po prostu brakuje wiedzy i umiejętności, aby o tym w prosty sposób opowiedzieć.

Żeby ułatwić dzieciom wyobrażenie sobie tego wszystkiego, Katarzyna Bajerowicz przygotowała na brzegu każdej strony miarkę czasu z zaznaczonym okresem, o którym w danej chwili mowa. Czytelnie zrobiła również podział geologiczny. Książka poza fascynującą treścią ma piękne, niebywale dopracowane i kolorowe ilustracje w albumowym formacie i twardą oprawę.

Oprócz wędrówki w czasie są też różne ciekawostki. Cała masa informacji uzupełniających od rekordzistów podwodnego świata przez Smoka Wawelskiego po zebrane na końcu książki wykazu Parków Dinozaurów w Polsce i miejsc, które warto odwiedzić chcąc poznać teorię ewolucji.



„Jesień pełna muzyki 2021”

Zapraszamy na pierwszy koncert Jesieni pełnej muzyki „Hawa Nagila czyli radujmy się” Z Tancbudy Szai Magnata, Yankel Band i Robert Stefański: 25.09.2021 r. (sobota) godz.18.00 MDK. Koncert poprowadzi Marcel Szytenchelm.

Projekt muzyczny „Z tancbudy Szai Magnata” inspirowany żydowską muzyką przedwojennej Europy Wschodniej przygotowany został specjalnie na festiwal Łódź 4 Kultur 2017. Utwory związane z żydowskim folklorem, grywane były na weselach i podczas różnorodnych rodzinnych uroczystości także na bałuckich i śródmiejskich podwórkach, a już z pewnością w kabaretach i tancbudach przedwojennej Łodzi, gdzie na co dzień gościła klezmerska muzyka. Niektóre utwory zostały skomponowane już po wojnie przez znakomych artystów. W koncercie nie zabraknie utworów Daniela Galaya czy Beli Kovacs’a (m.in. dedykowanego Giori Feidmanowi, znanemu argentyńskiemu wykonawcy muzyki klezmerskiej). Miłośnicy tradycyjnych klezmerskich brzmień mogą liczyć także na tradycyjne, choć na nowo zaaranżowane melodie. Będzie też swingowy evergreen „Bei mir bist du shein” (Dla mnie jesteś piękna), zagrany w stylu gipsy swing, zawierający rozbudowane sola skrzypiec i gitary. Zespół dwukrotnie wystąpił na festiwalu „Warszawa Singera” w 2018 i 2019 roku.

Bilety po 10 zł będzie można kupić przed koncertem. Pierwszeństwo dla osób posiadających zeszłoroczne wejściówki. Informacje pod nr. tel. 609 190 211.

9 koncertów na 9. edycję.

W wakacje Partnerstwo na rzecz Aleksandrowa Łódzkiego zorganizowało po raz dziewiąty muzyczne spotkania. Cztery koncerty w ramach planu B, Pięć w kameralnej atmosferze podwórka „Moniuszkowców”.

Pragniemy podziękować Centrum Budowlanemu „Iwona” za pomoc przy budowaniu plenerowej sceny i bezpłatnemu przekazaniu materiałów niezbędnych do jej powstania. Szkole Podstawowej Nr 4 w Aleksandrowie Łódzkim za wypożyczenie krzesel dla uczestników koncertów. Dzięki Państwa pomocy mieszkańcy naszej gminy mieli komfortowe warunki uczestnictwa w tegorocznych wydarzeniach muzycznych!

Dla miłośników dobrej muzyki i kameralnych klimatów zagrali:

- alternatywno-pastiszowy Projekt Laureaci w otwierającym wakacyjne koncerty... „Projektem na lato”;

- zespół Mejkap ze swoimi (przewrotnie) „Piosenkami bez makijażu”, w których pobrzmiwało to, co najlepsze w muzyce lat 60.;

- Andrzej Wawrzyniak, który przedstawił piosenki swoje i swoich mistrzów (m.in. Osieckiej, Młynarskiego, Okudźawy, Cohena) w recitalu... „Piosenki moje i moich mistrzów”;

- prawdziwie paryski Club de Paris, dzięki któremu mogliśmy zakrzyknąć: „Kocham Paryż”;

- energetyczny duet Funny Fingers, który swoją multikulturową mieszanką wprowadził słuchaczy w „Śródziemnomorskie nastroje”;

W sali koncertowej MOSiR wystąpili:

- kapela Fakiry ze swoim kalejdoskopem doznań w repertuarze „Na wszystkie duszy nastroje”

- Agnieszka Greinert z którą w podróży sentymentalną w klimaty 20-lecia międzywojennego wyruszył... „Nikt tylko ty”

- cygański zespół Perta i Bracia, z którym mogliśmy cieszyć się latem, „Zanim opadną liście”

- znane i lubiane trio Plateau, na zakończenie zaśpiewało „O miłości niebanalnie”.

Odszukaj wejściówki zakupione w ubiegłym roku, bo już 25 września 2021 startujemy z koncertami, których nie udało się zrealizować w 2020 r. Wstęp z tymi wejściówkami. Koncerty będą się odbywały w sali widowiskowej MDK, Aleksandrów Łódzki, ul. 1 Maja 17/19.

Wszelkie informacje o wolnych miejscach i możliwości zakupu wejściówek dla chętnych pod numerem telefonu 609 190 211.

Muzyczne spotkania dedykujemy miłośnikom dobrej muzyki i wartościowej rozrywki, a także tym, którzy chcą atrakcyjnie spędzić wolny czas, a nie mają możliwości uczestniczenia w życiu kulturalnym Łodzi.

Projekt współfinansowany jest ze środków Gminy Aleksandrów Łódzki.

Kalendarium:

25.09.2021 (sobota) godz.18.00
„Hawa nagila, czyli radujmy się”
Yankel Band i Robert Stefański

9.10.2021 (sobota) godz.18.00
„W świecie musicalu”
Magdalena Howorska, Paulina Wróblewska

30.10.2021 (sobota) godz.18.00
„Jesienna miłość muzyczna”
Anna Cymmerman, Jacek Małanowski

13.11.2021 (sobota) godz.18.00
„Ballady na dwa serca”
Dominika Żukowska, Andrzej Korycki

12.12.2021 (sobota) godz.18.00
„Nie daj tęsknić”
Małgorzata Flegel, Paweł Serafiński

Święto pieczonego ziemniaka



4 września w Sobieniu odbyło się Święto Pieczonego Ziemniaka. Dzieciaki jak co roku miały dużo zabawy: był m.in. tor przeszkód, darmowe dmuchańce, rzut ziemniakami, zbieranie ziemniaków, skakanie w workach czy quiz na temat wiedzy o ziemniakach.

— To były konkursy wyłącznie z wykorzystaniem ziemniaka w roli głównej — mówi Anna Paczesna organizatorka zabaw, pracująca w Klubie Kultury w Sobieniu już od wielu lat. — Najwięcej frajdy sprawiło dzieciom tworzenie figurek z ziemniaków.

Przy wszystkich konkursach zapewnione były świetne nagrody.

Strażacy z OSP Sobień nie tylko przygotowali tor przeszkód dla dzieci, ale również ugotowali pyszny żurek. Pieniądże, które udało się uzyskać ze sprzedaży zupy przeznaczone zostaną na garaż dla nowego wozu strażackiego.

— Przez straż również organizowany jest pokaz naszego starego wozu, który robi furorę nie tylko w Aleksandrowie na wszelkich pokazach — opowiada Robert Kotas, od lat pełniący funkcję prezesa

w Ochotniczej Straży Pożarnej w Sobieniu.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały pyszne potrawy takie jak kopytka czy placki ziemniaczane. Łącznie wykorzystano 50 kg ziemniaków. Nie zabrakło też akcentu muzycznego, na scenie wystąpił zespół „Medium”, przy którym tańcom nie było końca. Na finisz imprezy strażacy rozpalili ognisko, przy którym można było się ogrzać i upiec pyszne kiełbaski. To była udana impreza. Oby następne były równie fantastyczne i barwne. (B. Sobaszek)

Sezon na śluby mija, ale...

Ślub to bez wątpienia jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu pary młodej, jak i ich bliskich. Przygotowania do tego wydarzenia trwają miesiącami.

— Od pary młodej możemy przyjmować dokumenty dopiero na pół roku przed ślubem — informuje Edyta Piotrowska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim.

Coraz częstszym zjawiskiem okazują się śluby w plenerze. Natura, szerszy krajobraz, świeże powietrze — to istotne kwestie, które przekonują do takiego wesela. Dość popularne również stało się organizowanie ich w środku tygodnia. Jedną z przyczyn jest pandemia, przez którą wiele imprez zostało przełożonych.

— Organizatorzy i goście coraz częściej decydują się na śluby w ciągu tygodnia, ostatnio przygotowaliśmy wesele w środę — opowiada Natalia Ciara, menadżer sali bankietowej „W dobrym stylu”.

Największym szaleństwem na śluby nadal jest oczywiście sezon letni, czyli czer-



wiec, lipiec, sierpień, a nawet wrzesień.

Nie tylko młodzi ludzie decydują się na małżeństwa, ale i ci w średnim wieku. Ostatnio w urzędzie cywilnym taką decyzję podjęła para, która razem w związku partnerskim była 45 lat.

Dzieci podczas wesel nie są pomijane, a nawet zapewnia im się dodatkowe atrakcje. W sali bankietowej „W dobrym stylu” takimi atrakcjami mogą być animatorzy bądź dmuchane zabawki ustawiane w części ogrodu.

Dużo jest spraw, którymi trzeba się zająć, ale czego się nie robi dla miłości i pięknych chwil... (B. Sobaszek)

Wrześniowe rocznice

Szturm Rosjan na Warszawę. 6 września upadła „Reduta Ordona”

6 września 1831 roku Rosjanie rozpoczęli szturm na Warszawę. Od kilku miesięcy trwało Powstanie Listopadowe. Waleczna obrona Warszawy utrzymała się dwa dni, a jedno z najzacieklejszych walk stoczono na reducie 54, która stała się pierwowzorem „Reduty Ordona” z wiersza Adama Mickiewicza. Szturm rosyjski poprzedziło przygotowanie artyleryjskie na lunety 55, 57 i redutę 54, które szybko zmusiło do milczenia polską artylerię, broniącą tych miejsc. Załoga reducy nr 54 składała się z 200 żołnierzy, na których spadło uderzenie prawie ośmiu batalionów rosyjskich po zmasowanym ostrzale artyleryjskim, czego skutkiem było jej natychmiastowe zdobycie. Natarcie rosyjskie wstrzymał potężny wybuch amunicji, który nastąpił podczas zajmowania wspomnianej reducy - stała się ona pierwowzorem literackiej „Reduty Ordona”. Po zdobyciu tych dzieł rozpoczął się pojedynek siedemdziesięciu dział rosyjskich z trzynastoma polskimi, broniącymi fortu wolskiego. W tej sytuacji gen. Józef Sowiński poprosił o wsparcie, które otrzymał z sąsiednich dzieł; z pomocą przybył również spóźniony gen. Józef Bem z dwunastoma armatami baterii lekkokonnej. Pozycja wolska padła około południa; wśród poległych był jej dowódca gen. Sowiński. Bohater, „walczący w baterii naczelnej jak żołnierz, podtrzymywał do ostatka odwagę swoich; zginął przy dziale, odrzuciwszy wezwanie do poddania się”.

Tego dnia, ponosząc duże straty, Rosjanie zdobyli pierwszą linię umocnień wolskich. Kolejnego dnia walki okazały się jeszcze cięższe, ostatecznie jednak, w wyniku układu zastępcy naczelnego wodza, gen. Kazimierza Małachowskiego, z Paskiewiczem 8 września wojska polskie miały się wycofać na Pragę, a potem w kierunku Płocka. Warszawa została zajęta przez Rosjan.

Inkorporacja Mazowsza

Nikt nie wyobraża sobie Polski bez Mazowsza i Warszawy, a przecież mogło być inaczej.

10 września 1526 - Sejm mazowiecki złożył przysięgę na wierność królowi polskiemu, oficjalnie potwierdzając inkorporację Mazowsza do Korony. Po bezpotomnej śmierci ostatniego Piasta władającego Mazowszem Janusza III (a wcześniej brata Stanisława), zgodnie z prawem, księstwo przechodziło pod panowanie króla polskiego Zygmunta I Starego. 24 grudnia 1529 sejm walny w Piotrkowie oficjalnie ogłosił inkorporację Mazowsza do Królestwa Polskiego.

Po rozbiciu dzielnicowym przez kilka wieków ziemia mazowiecka stanowiła odrębne państwo i posiadała swoje prawo. Włączenie Mazowsza do Korony Polskiej oznaczało zrównanie Szlachty mazowieckiej we wszystkich przywilejach z Koroną, a także znaczne powiększenie terytorium i zasobów majątkowych Królestwa Pol-



skiego. Ten nieoczekiwany stan rzeczy wzburzył falę podejrzeń, o otrucie książąt mazowieckich, które między innymi padły na królową Bonę, jednak śledztwo zarządzane przez króla Zygmunta I Starego nie potwierdziło podejrzeń o otrucie. Mazowsze jeszcze przez kilkadziesiąt lat zachowało odrębność prawną, ponieważ dopiero w 1577 przyjęło prawo polskie, zachowując przy tym niektóre prawa nazywane eksceptami mazowieckimi.

Odsiecz Wiedeńska

12 września 1683 – polsko-cesarskie wojska pod dowództwem króla Jana III Sobieskiego rozgromiły oblegającą Wiedeń armię Imperium Osmańskiego dowodzoną przez wezyra Kara Mustafę.

Dla Sobieskiego kluczowe było opasowanie wzgórza Kahlenberg, które dzięki łagodnym stokom stwarzało dogodne warunki do ataku jazdy. Trzeba było jednak usunąć przeszkody w postaci żywopłotów i winnic. Bitwa rozpoczęła się rankiem 12 września. Jako pierwsze w bój ruszyło lewe skrzydło księcia Lotaryńskiego, którego celem było przebicie się do Wiednia. Udało mu się związać ciężkimi walkami znaczne siły tureckie, a następnie zdobyć wzgórze Nussberg i wioskę Nussdorf. Kara Mustafa za najważniejsze uznał właśnie niedopuszczenie do przerwania tureckiego pierścienia wokół miasta. Ułatwiało to operację Sobieskiemu, który zdawał sobie sprawę, że Turcy słabo zabezpieczyli swój obóz. W tym czasie centrum wojsk pod dowództwem generała Waldecka starało się przedrzeć jak najbardziej w głąb sił tureckich, by zmusić Kara Mustafę do przerzucenia tam dodatkowych sił. Na to tylko czekał Sobieski. Turecki wódz, gdy zdał sobie sprawę z zagrożenia, próbował reagować, gorączkowo przerzuca-



jąc siły i próbował kontratakować, ale atak spahisów został zatrzymany ogniem artylerii i natarciem piechoty. Polski król ok. godz. 18 osobiście poprowadził husarię do największej szarży w dziejach nowożytnej Europy. Sobieski jadący na białym koniu, ubrany w jedwabny żupan i ciemnobłękitny kontusz zawrócił dopiero przed linią wroga dając buławą sygnał do ataku.

Mógł wtedy dokładnie przyglądać się ok. 20 tys. szarży jazdy polsko-cesarskiej. Widok był tak niesamowity, że nawet cesarka piechota zatrzymała się, by podziwiać rozmach natarcia. Husarskie konie szybko przeszły do cwału, a ich jeźdźcy opuścili kopie wbijając je w jazdę wroga, która została zmiażdżona. Po kolei impetu husarii nie wytrzymał Tatarzy, spahisi i piechota janczarska. Husaria niczym

pancerna pięść rozbijała kolejne szyki wroga. Armia turecka w pół godziny została dosłownie zmieciona z pola bitwy i poszła w rozsypkę. Co prawda nie udało się jej zamknąć w oblężeniu, ale jej siła bojowa nie przedstawiała już wartości mogącej zagrozić Wiedniowi. Polakom udało

się zdobyć turecki obóz, w tym namiot wielkiego wezyra wraz z całym wyposażeniem i klejnotami. Dla Turków była to największa porażka w dziejach państwa osmańskiego. Król wiedząc, że zwyciężył mógł w namiocie wielkiego wezyra napisać list do ukochanej żony:

„Bóg i Pan nasz na wieki błogostawiony dał zwycięstwo narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały. Działa wszystkie, obóz wszystek, dostatki nieoszczacowane dostały się w ręce nasze. Nieprzyjacieli, zaślawszy trupem aprosze [podkopy], pola i obóz, ucieka w konfuzji.”

Sobieski o zwycięstwie poinformował także papieża pisząc do niego: Venimus,

vidimus et Deus vicit (Przybyliśmy, zobaczyliśmy i Bóg zwyciężył).

W kolejnych bitwach pod Parkanami (pierwszej przegranej, drugiej wygranej) Turcy stracili inicjatywę, a Kara Mustafa głowę. To był koniec ekspansji otomańskiej, od tego momentu następował powolny upadek tego państwa. Niestety również I Rzeczpospolitej. Oba państwa słabły ich sąsiedzi rośli w siłę. W niespełna 90 lat później Austria wzięła udział w I rozbiorze Polski, trudno jednak winić za to Sobieskiego, który nie mógł przecież wiedzieć co się stanie za 90 lat, a Turcja wtedy stanowiła olbrzymie zagrożenie dla obu państw.

To już 82. rocznica sowieckiej agresji na Polskę

Pod drugiej w nocy 17 września 1939 r. ambasador Polski w Związku Radzieckim Wacław Grzybowski został telefonicznie wezwany do sekretariatu zastępcy komisarza spraw zagranicznych Władimira Potiomkina. Ten odczytał Grzybowskiemu notę, z której wynikało, że Polska w ciągu 10 dni wojny utraciła wszystkie ośrodki przemysłowe i kulturalne, a w związku z tym rząd radziecki nakazał przekroczenie granicy Armii Czerwonej, by wziąć w obronę ludność zachodniej Ukrainy i Białorusi. Ambasador Grzybowski oczywiście odmówił przyjęcia noty i zaprotestował, oświadczając, że jest to jednostronne zerwanie paktu o nieagresji z 1932 r. Jednak nie przeszkodziło to Sowietom przekroczyć liczącej 1400 km granicy. Ta bezprzykładna agresja na trwałe wryła się w pamięć Polaków, jako nóż w plecy, wbity narodowi, który pierwszy przeciwstawił się zbrojnie hitlerowskiej agresji. W jej wyniku utraciliśmy 52% terytorium II Rzeczypospolitej, trzy główne ośrodki Lwów, Wilno i Grodno, a ponad 5 mln Polaków znalazło się na terytorium ZSSR i zostało poddanych represjom. Bohaterski opór stawili obrońcy Grodno oraz żołnierze nielicznego Korpusu Ochrony Pogranicza, których często na miejscu bestialsko zabijano. Mimo, że zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza, żołnierze z Sowietami mieli nie walczyć, dochodziło do licznych walk, głównie oddziałów przebijających się do Rumunii. Często walczyli na przemian to z Niemcami to z Rosjanami. Nie można tu nie wspomnieć o hekatombie polskich oficerów wziętych do sowieckiej niewoli. To często była elita intelektualna i kulturalna, nauczyciele, lekarze, artyści, inżynierowie, leśnicy, policjanci, których zabrakło w dalszej wojnie i późniejszej odbudowie kraju. Tysiące naszych rodaków zostało zesłanych na Syberię, do Kazachstanu i innych rejonów ZSSR. Ta rocznica ma szczególny wymiar w kontekście zakończonych 16 września manewrów wojsk Rosyjskich i Białoruskich ZAPAD 2021. Ta manifestacja imperialnych ambicji Rosji, nie pozwala zapomnieć, że pokój i bezpieczeństwo nie jest dane raz na zawsze. (S.Sobczak)

14. emerytura...

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się do wypłaty czternastej emerytury. Dodatkowe roczne świadczenie zostanie wypłacone z urzędu, to znaczy nie trzeba będzie składać żadnego wniosku - przypomina Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

14 emerytura trafi do klientów ZUS wraz z wypłatami świadczeń listopadowych. Tzw. czternastka w 2021 roku wyniesie 1250,88 zł brutto.

Czternastka będzie przysługiwała osobom, które na 31 października 2021 r. będą miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych wymienionych w ustawie, m.in. emerytury, renty, renty socjalnej, świadczenia przedemerytalnego.

Uspokajam naszych klientów. Dodatkowe świadczenie będzie wypłacane z urzędu, to znaczy, że nie trzeba będzie składać żadnego wniosku w tej sprawie - przypomina Monika Kiełczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa łódzkiego.

Pełną kwotę otrzymają osoby, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto. Pozostali otrzymają czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Na przykład jeśli pobierana emerytura wynosi 3000 zł, czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 100 zł.

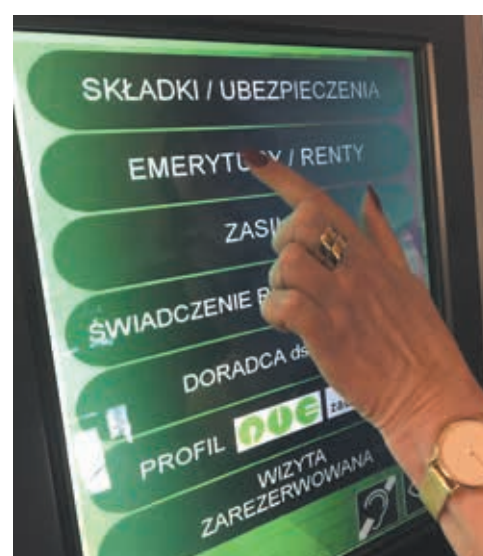
Czternasta emerytura będzie podlegała opodatkowaniu i oskładkowaniu na ogólnych zasadach, niezależnie od tego, czy jest wypłacana w zbiegu ze świadczeniem opodatkowanym lub zwolnio-

nym z podatku. Co ważne, z kwoty kolejnego dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje.

Czternasta emerytura zostanie wypłacona dla około 9,1 mln emerytów i rencistów. W pełnej wysokości będzie przysługiwać dla około 7,9 mln świadczeniobiorców. Czternastki nie otrzymają osoby, których prawo do tych świadczeń będzie zawieszona.

Czternasta emerytura to kolejne dodatkowe świadczenie, które zostanie wypłacone przez ZUS. W kwietniu tego roku emeryci, renciści i inni odbiorcy świadczeń długoterminowych otrzymali trzynastą emeryturę.

Monika Kiełczyńska
Regionalny rzecznik prasowy ZUS
województwa łódzkiego



Organizatorzy:
MOSiR

CHARYTATYWNY PIKNIK „PSIAKOWO. POMOCNA DŁOŃ”
25 WRZEŚNIA 2021 R MOSiR ALEKSANDRÓW/Ł UL. 11-GO LISTOPADA 98
BIEG I MARSZ GODZ. 7.00 - 13.00 INNE ATRAKCJE 10.00 - 14.00

Honorowy patronat:
Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński

Sponsorzy:
PSIA SALON, Psia Szata, iQ SPORT, Stalagm, o2o fitness, KAMIENICA NR 6

Przygotowaliśmy dla Was moc atrakcji a wśród nich między innymi:

- bieg i nordic walking - „złotówki za kilometr”,
- bezpłatne szczepienie i czipowanie psów,
- porady weterynaryjne,
- salon pielęgnacji dla psów,
- animacje dla dzieci,
- zajęcia taneczne latino,
- darmowe konsultacje rehabilitacyjne,
- sesja jogi,
- turniej piłki nożnej Copa VII,
- OSP Adamów,
- Bartek Grzanek - wybrane utwory,

Budujemy
Lepiej dla wszystkich

Oraz wiele innych, ciekawych propozycji.
Szczegółowy program już wkrótce!

OGŁOSZENIA DROBNE

- Poszukuję pracy w charakterze opiekunka dziecka — pedagog. Tel. 693 904 770.
 - Mycie okien, sprzątanie, pranie dywanów. 663 963 969.
 - Sprzedam ławostół, 2 fotele, 2 rozkładane puffy te. 796879710.
 - Sprzedam mieszkanie własnościowe: 49,37 m2 (2 pokoje, osobna kuchnia, łazienka i wc), ul. Poselska Aleksandrów. Cena: 265 000. Tel. 604 229 311.
 - Zatrudnię kosmetyczkę z praktyką — 504 926 944.
 - Poszukuję pracy dodatkowej jako opiekun osoby starszej, bądź w ochronie, posiadam grupę inwalidzką. Tel. 660-668-045.
 - Szukam do wynajęcia pokoju w domku Aleksandrów/ Łódź - 504-521-977.
 - Mechanik dziewiarz podejmie pracę od zaraz, niekoniecznie w zawodzie (np. magazyn lub inne). Tel. 505 579 397.
 - **AUTO MECHANIK - ELEKTRYK: NAPRAWY ROZRUSZNIKÓW I ALTERNATORÓW, NAPRAWY ZAWIESZEŃ, WYMIANA OLEJU, WYMIANA OPON. TEL. 606 833 453, 604 283 794, CZYNNY: PN.-PT 9-17, SOBOTA 9-14.**
 - Zlecę szycie rajstop na overlock — chałupniczo. Tel. 605 367 810.
 - Pracownik produkcji Rąbień. Od 3000 do 4000 zł/brutto/miesięcznie. Bezpłatny dojazd. Tel.: 605 333 429.
 - Farbiarnia w Aleksandrowie Łódzkim poszukuje pracownika z okolic gminy. Tel. 605 3436 40.
 - Sprzedam overlock 3-nitkowy „Juki”. Tel. 513 781 305.
 - Podejmę pracę jako stróż na parkingu. Tel. 662 833 610.
 - Kupię stare zabawki i inne przedmioty z epoki PRL, kontakt tel. 501 452 953.
 - Likwidacja całkowita mieszkań, domów, strychów, komórek. Wywiozę wszystkie zbędne graty. Tylko zadzwoń! Tel. 500 551 929.
 - Kupię pamiątki z PRL-u, zabawki, antyki, starocie i inne. Tel. 519 691 609.
 - Sprzedam działkę budowlaną przy drodze Bełdów — Kazimierz, 1250 m kw., 74 zł/m kw. Tel. 788 35 77 44.
- Bezpłatnie publikujemy
OGŁOSZENIA DROBNE —
tel. 42 27 00 343,
e-mail:
redakcja@aleksandrow-lodzki.pl

Jeśli alkohol pojawia się w Twoim życiu często, komplikuje Twoje życie zawodowe i rodzinne, jeśli zastanawiasz się czy to już jest problem czy jeszcze nie, zadzwoń, umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Wspólnie zastanowimy się nad odpowiedzią.

Jeśli mieszkasz z osobą uzależnioną od alkoholu — jesteś jej mężem, jego żoną, partnerem lub partnerką, synem, córką, ojcem, matką, rodzeństwem i chcesz dowiedzieć się co z tym zrobić — zadzwoń do nas,

umów się na spotkanie z terapeutą uzależnień.

Porozmawiamy, wspólnie poszukamy rozwiązań.

Poradnia Leczenia Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia Aleksandrów Łódzki, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 (SP ZOZ), I piętro, pokój 39.

Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15. Tel. 42 712 77 10.



Historie, które przydarzyły się pasjonatowi sportu z małego miasteczka

Michał Kiński

SPORT



Polacy świetnie zagraли w trzech ostatnich meczach eliminacji do mistrzostw świata. To niewątpliwie jedno z lepszych zgrupowań z Paulo Sousem i dzięki siedmiu zdobytym punktom nasza reprezentacja na jakiś czas odpocznie od uszczypliwości. Z Albanią wygraliśmy 4:1 i oczywiście mogliśmy liczyć na doskonałą dyspozycję najlepszego piłkarza świata Roberta Lewandowskiego. Już w pierwszych minutach zdobył bramkę, ale w 53. minucie zrobił akcję, która może być pokazywana w każdej szkółce piłkarskiej. Oczywiście o tej akcji będą pamiętać tylko i wyłącznie czujni obserwatorzy tego meczu, a historia powoli zapomni. Gola zdobył Krychowiak. A raczej Lewandowski strzelił tę bramkę nie nogą, nie głową, nie udem, nie piętą, tylko Krychowiakiem (żart). Piłkarz z własnej połowy zabrał się prawym skrzydłem, oszukał obrońcę, następnie bramkarza i Grzegorzowi Krychowiakowi wyłożył piłkę, by strzelił do pustej bramki. Klasa światowa. Z San Marino była zabawa i było mało prawdopodobne, że ledwo wygramy, jak na stadionie Widzewa w 1993 roku po голу Jana Furtoka strzelonego ręką. Albańczycy po porażce z Polską uważali, że mogliby zremisować lub wygrać, ale pod warunkiem, że u Polaków nie byłoby w składzie RL9.

Niemal przed każdym meczem z Anglikami robi się w obu krajach gorąco. My wracamy do historii związanej z pamiętnym remisem na Wembley w 1973 roku, dającym nam awans do mistrzostw świata. Spotkanie z Anglią na Stadionie Narodowym było niezwykle imponujące. Dobry zespół budowany jest często od defensywy. W tym meczu Anglicy na czele z niezwykle szybkim Sterlingiem mieli bardzo mało sytuacji podbramkowych. Harry Kane zdobył gola w 72. minucie, co jeszcze bardziej pobudziło Polaków. Do dziś oglądając powtórkę, jednoznacznie nie można stwierdzić, że Wojciech Szczęsny popełnił błąd. Był zastąpiony przez Jana Bednarka. W końcowej fazie meczu nasz kapitan zrobił bohaterem Damiana Szymańskiego. Piłkarz zdobył gola w doliczonym czasie gry po świetnym podaniu Lewandowskiego. Ta piłka była sytuacyjna, tzn. Szymański nie miał zbyt wiele czasu, by się zastanowić nad oddaniem strzału. Zrobił to doskonale i dzięki swojemu kapitanowi stał się na jakiś czas bohaterem narodowym i jednym z nielicznych Polaków, którzy strzelili Anglikom. Robert Lewandowski ma ogromny potencjał, by po zakończeniu kariery zostać trenerem. A raczej dobrym trenerem. Pokazał swoją wartość w szatni już po meczu z San Marino, tłumacząc Kamilowi Piątkowskiemu taktykę poruszania się po boisku. Oprócz przygotowania fizycznego, techniki piłkarskiej, to właśnie taktyka odgrywa bardzo ważną rolę w piłce nożnej. Czasem najważniejszą, bo ten, kto mądrze stoi niż głupio biegnie, wygrywa mecze.

Siatkarki przygotowują się do ligi

Siatkarki Libero VIP Biesiadowo Aleksandrów rozegrały dwa mecze z GKS Wieżycą 2011 Stężyca. To kolejny etap przygotowań do ligi, która rozpocznie się pod koniec września.

Pierwszy sparing rozegrany 10 kwietnia zakończył się wynikiem 1:3 dla przyjezdnych (21:25; 23:25; 25:23; 23:25). W sobotę odbył się drugi mecz również z ekipą ze Stężycy.

— Trenerzy umówili się na rozegranie sparingu w systemie 5 setów do 15 punktów. W sobotę tym razem nasza drużyna okazała się lepsza wygrywając 3:2. Dla naszych dziewczyn, grających w niepełnym składzie, była to pierwsza okazja do sprawdzenia się z ligowym przeciwnikiem — powiedział Sylwester Grabarczyk, wiceprezes klubu.

18 września Libero rozegra kolejny sparing z LOS Nowy Dwór Mazowiecki, który odbędzie się w hali SP 4 w Aleksandrowie o godzinie 13:30.

Skład: Izabela Wasiak, Magda Woźniczka, Maja Daleszczyk, Oliwia Laszczyk, Klaudia Gajewska, Magdalena Wojtkiewicz, Klaudia Ruśkiewicz, Aleksandra Smeja, Alicja Leśniak, Dominika Kołodziejczyk.

Trener: Maciej Tietaniec.



Będzie już tylko lepiej...

Piłkarze Sokola Aleksandrów Łódzki odnotowali pierwsze ligowe zwycięstwo dopiero w ósmym ligowym meczu. Szkoleniowiec i drużyna liczą, że teraz będzie już tylko lepiej.

To nie był dobry początek sezonu dla zespołu prowadzonego przez trenera Damiana Gamusa. Dopiero w niedzielę (12 września) aleksandrowianie odnotowali pierwszą wygraną, pokonując na własnym boisku Błoniankę Błonie 3:0. To był dobry mecz Sokola, bramki wpadły dopiero w drugiej połowie. Bohaterem spotkania został Jakub Zagórski, który po dwóch akcjach świetnie wykończył podania, pokonując dwukrotnie bramkarza Błonianki. Trzeci gol wpadł pod koniec meczu z karnego, którego wykorzystał Mateusz Lis.

— Cieszę się z wygranej i zdaję sobie sprawę, że zbyt długo na nią czekaliśmy. W drugiej połowie wykorzystaliśmy okazję, które dały nam ostatecznie zwycięstwo. Nadal jesteśmy w kiepskiej sytuacji, zajmujemy miejsce w strefie spadkowej. Przed tym spotkaniem próbowałem nieco uspokoić moich zawodników, bo wiedzieli, że mecz z Błonianką jest bardzo ważny. Trzeba być zadowolonym z wygranej i walczyć o kolejne punkty. Liczę, że teraz już będzie łatwiej —



fot. Krzysztof Kowalski

zaznaczył Damian Gamus, trener Sokola Aleksandrów Łódzki.

Słaby początek sezonu również odbił się na kadrze zespołu. Jakub Horoszkiewicz ma nogę w gipsie, Kacper Dziuba oraz Michał Wolinowski prawdopodobnie nie zagrają już w tej rundzie. Jakub Kowalski narze-

piłkarze z pierwszego składu. Jednak mecz z Błonianką pokazał, że zmiennicy są w stanie utrzymać poziom zespołu.

Przed Sokolem ligowe starcie z Jagiellonią II Białystok, która jest na 14. miejscu w tabeli i ma 9 punktów. Sokół po ośmiu rozegranych kolejkach zajmuje

HARMONOGRAM NAJBLIŻSZYCH SPOTKAŃ

19 września - Jagiellonia II Białystok (wyjazd)

25 września - Świt Nowy Dwór Maz. (dom)

2 października - Ursus Warszawa (wyjazd)

13 października - KS Kutno (dom)

ka na uraz stawu skokowego, a Jakub Kmita, podobnie jak Dziuba, doznał urazu podczas przegranego wyjazdowego meczu z Polonią Warszawa 0:1. To

16. pozycję, mając 7 oczek. Po pierwszej rundzie rozgrywek będzie okazja do wyciągnięcia wniosków, a liga zakończy się w tym roku 20 listopada. (Kiniu)

13 medali lekkoatletów

MKS Aleksandrów Łódzki wygrał klasyfikację punktową, podczas Mistrzostw Makroregionu do lat 16. Przed lekkoatletami Mistrzostwa Polski w Karpaczu.

Taka informacja pojawiła się na oficjalnym profilu facebookowym MKS Aleksandrów Łódzki, który warto śledzić.

„Per aspera ad astra” – „Przez trud do gwiazd” tak można podsumować start naszych zawodników, którzy podczas Mistrzostw Makroregionu pokazali siłę. Zaczęliśmy od 1000 metrów z przeszkodami, gdzie złoto zdobyła Wiktoria Strzałka, a srebrny medal Natalia Zarzycka. Później Kacper Uliński poprawił rekord Polski, a jego kolega Daniel Dutkiewicz zdobył brązowy medal. Miotacze również nie zawiedli – Mikołaj Gajda w pchnięciu kulą oraz rzucie dyskiem pewnie wygrał, a brązowy medal zdobył Jakub Sibiński i Jakub Rynans. Amelia Brzezińska zdobyła brązowy medal w rzucie dyskiem. Jonatan Zalega w biegu na 100 m pokazał się z dobrej strony, zdobywając drugie miejsce. W biegu na 600 m Jonatan Dziadkowiec wygrał złoto, niestety o sporym pechu może mówić Hubert Jabłoński, który po kolizji na bieżni wypadł z gry o medal.

W wieloskoku Antonina Majchrzak zajęła trzecie miejsce, ale niestety nie mogła wziąć udziału w swojej koronnej konkurencji, jaką jest skok w dal, ponieważ nabawiła się urazu stawu skokowego. Martyna Andrzejczak w skoku wzwyż zdobyła drugie miejsce. O dużym pechu może mówić również męska sztafeta 4x100 m – zdecydowani faworyci do wygrania zawodów. Nie zmienili dobrze pałeczki, która niestety wypadła już na drugiej zmianie.

Padły również rekordy życiowe innych naszych zawodników. Na pochwałę zasłużył Wiktor Wysocki, Jakub Smyka, Adrianna Poradecka, Marika Jeziorska, Marta Borkowska, Magda Jakubowska oraz Kacper Antczak. Podsumowując, „Sportowa Trójka” zdobyła trzynaście medali, a 25-26 września odbędą się ostatnie zawody Mistrzostwa Polski U16 w Karpaczu.

XIII Otwarte Mistrzostwa Aleksandrowa Łódzkiego w Lekkiej Atletyce, a zarazem II Memoriał naszego wspaniałego Olimpijczyka z Seulu '88 oraz Barcelony '92 Andrzeja Grabarczyka i II Memoriał naszego młodego dyskobola Krystiana Gortata już za nami. – Chcielibyśmy podziękować za honorowe uczestnictwo Pani Małgorzacie Grabarczyk i Pani Katarzynie Gortat oraz pomoc w jego organizacji burmistrzowi Jackowi Lipińskiemu. Dziękujemy również wszystkim innym ważnym osobom, które były z nami i uczciły pamięć tych wspaniałych osobowości - zaznacza zarząd MKS Aleksandrów Łódzki.



Zostań sędzią...

Wydział Sędziowski Łódzkiego Związku Koszykówki serdecznie zaprasza do udziału w kursie na sędziego koszykówki. Rozpoczęcie kursu planowane jest na 4 października 2021 roku. Przewidywane są zajęcia teoretyczne, które będą odbywały się w poniedziałki oraz środy, na platformie Teams, w godzinach 19-21. Po zajęciach teoretycznych odbędą się zajęcia praktyczne na sali. Kurs prowadzić będą m.in. sędziowie z doświadczeniem zdobywanym na rozgrywkach organizowanych przez Polski Związek Koszykówki.

Kurs zakończony zostanie egzaminem, który odbędzie się na przełomie roku. Będzie on składał się z 25 pytań z przepisów gry w koszykówkę. Po zdaniu egzaminu, kandydaci otrzymają licencje i będą uprawnieni do prowadzenia spotkań okręgowych, meczów amatorskich i turniejów, jeszcze w sezonie 2021/22.

Zgłoszenia oraz wszelkie pytania prosimy wysyłać na adres e-mail: sedziowie@lzkosz.pl.

Odpłatność za kurs wynosi tylko 100 zł. Opłaty należy dokonać na konto Wydziału Sędziowskiego ŁZKosz do 30 września 2021 roku (nr konta: 53 1140 2004 0000 3602 7480 5450, tytułem OPLATA ZA KURS – IMIĘ I NAZWISKO). Zapraszamy!

Partnerstwo na Rzecz Aleksandrowa Łódzkiego

zaprasza na

Jesień pełną muzyki

wejściówki

10 PLN

na koncerty

25.09.2021

**Hawa nagila,
czyli radujmy się**

**Yankel Band
i Robert Stefański**

09.10.2021

W świecie musicalu

**Magdalena Howorska
z zespołem**

30.10.2021

Jesienna miłość muzyczna

**Anna Cymmerman
Jacek Malanowski**

13.11.2021

Ballady na dwa serca

**Dominika Żukowska
Andrzej Korycki**

11.12.2021

Nie daj tęsknić

**Małgorzata Flegel,
Paweł Serafiński**

Koncerty w MDK

**Aleksandrów Łódzki, ul. 1 Maja 17/19
sobota - godz. 18.00**

Wstęp na koncerty ważny z wejściówkami zakupionymi w 2020 r.

Zapraszamy też chętne osoby do zakupu biletów przed koncertami.

Szczegóły na www.alekultura.org lub pod numerem tel. 609 190 211

ORGANIZATOR:



Zadanie współfinansowane
ze środków
Gminy Aleksandrów Łódzki

